

Maria CHOTYNIĘCKA

CZYNNA CZY BIERNA ZNAJOMOŚĆ JĘZYKA?

(CELE NAUCZANIA JĘZYKA OBCEGO W UCZELNI TECHNICZNEJ)

Streszczenie. W artykule wychodzi się od ogólnie przyjętych określeń tzw. biernej i czynnej znajomości języka, które przy formułowaniu celów nauczania niczego nie precyzują i wprowadzają spory zamęt, gdyż pozwalają na pełną dowolność interpretacji efektów końcowych przez nauczającego. Dalej, neguje się sens stawiania biernej znajomości języka jako celu dydaktycznego, ponieważ opiera się on na fałszywych przesłankach, jakoby ucząc biernej znajomości można było osiągnąć szerszy zakres wiadomości językowych. W praktyce dzieje się wręcz przeciwnie i dlatego, zdaniem autorki, celem nauczania winna być zawsze czynna znajomość, w tym również "języka nauki i techniki", a różnicować należy jedynie zakres.

"Czyż może być bardziej konkretny cel od znajomości języka? Czy jest o czym mówić? Choć się nauczyć języka A (B, C, D itd.). Zatem mam cel jasno określony!"^{x)}.

Tak najczęściej rozumują osoby, które rozpoczynają naukę języka obcego. Dydaktyk inaczej, bardziej konkretnie określa cele nauczania języka obcego: czynne opanowanie języka w zakresie potrzeb codziennych (język potoczny), bierne opanowanie języka w zakresie studiowanej specjalności itd.

Terminy bierna i czynna znajomość języka, szeroko stosowane nie tylko w dydaktyce, lecz również w życiu codziennym, są dość wieloznaczne. Literatura metodyczna oraz częściej nie zadowala się pojęciami czynnej i biernej znajomości języka, gdyż są one bardzo nieprecyzyjne. Cóż bowiem znaczy czynnie władać językiem obcym? Czy ma to znaczyć, że osobnik umie wypowiadać się w języku obcym w jednakowym stopniu w formie ustnej i pisemnej, czy może wypowiadać się na wszystkie tematy, na które byłby w stanie wypowiedzieć się w języku ojczystym, jak biegłe ma być jego wypowiadanie się?

Prócz biernego i czynnego stopnia opanowania języka obcego, metodycy często wyróżniają jeszcze zakres znajomości języka, lecz pojęcie zakresu jest również niesprecyzowane, gdyż mówiąc o zakresie raz mamy na myśli tematykę, np. w zakresie potrzeb codziennych (język potoczny) i w zakre-

^{x)} Jankowski B.A.: Nauka Języka Obcego. Sygnały PW "Wiedza Powszechna", Warszawa 1973 s. 170.

sie studiuwanej specjalności (język stosowany), innym razem zakres oznacza szerokość, głębię znajomości języka itd. Sprawa nie dość precyzyjnej terminologii metodycznej nie miałaby większego znaczenia, gdyby nie prowadziła do błędów dydaktycznych.

A. Brzeski w książce: "O nauczaniu mówienia w języku obcym" pisze: "Odróżniamy na ogół dwa stopnie opanowania języka. Są to: stopień rozpoznawania, czyli opanowanie bierne (zrozumienie mowy i tekstu czytanego) i stopień produkowania, czyli opanowanie czynne (mówienie). Oczywiście mogą istnieć także różne stany przejściowe, a więc niepełne opanowanie czynne, opanowanie czynne tylko w zakresie pewnych struktur składniowych i leksykalnych, dobre opanowanie struktur, a słabe wymowy, akcentu, intonacji itd, nie mówiąc już o tym, że istnieją różne limity leksykalne i strukturalne w zakresie czynnego opanowania języka"^{x)}.

Z powyższego jasno wynika, że nieprecyzyjne określenie celu nauczania prowadzi do błędnej realizacji celów dydaktycznych. Co oznacza rozpoznawanie np. tekstu czytanego? Czy transponowanie graficznego tekstu obcojęzycznego na dźwięki języka ojczystego ze zrozumieniem jego znaczenia jest bierną znajomością, czy dopiero poprawne czytanie upoważnia nas do takiego stwierdzenia? A może poprawne czytanie jest już czynną znajomością języka? Programy dodatkowo operują pojęciem sprawności językowych, które są jednak mniej eksponowane niż cele. Z pomocą w rozwikłaniu nieścisłości terminologicznej przychodzi częściowo językoznawstwo stosowane, a ściślej mówiąc nowoczesna metodyka nauczania języków obcych.

E.P. Szubin w książce: "Komunikacja językowa a nauczanie języków obcych" przy analizie stopni znajomości języka wprowadza nowe pojęcia komunikatorów precyzujących skalę znajomości języka. Z powyższych względów pojęcia komunikatorów choć jeszcze obco brzmiące mogłyby znaleźć zastosowanie w programach przy określeniu celów nauczania. Wyróżnia się następujące rodzaje komunikatorów: indywidualny, całościowy, przeciętny i minimalny.

"Komunikator indywidualny - to zdolność komunikowania się jednostki będącej nośicielem języka.

Komunikator całościowy - to wiedza nabyta przez daną wspólnotę językową, ale wiedza, jaką nie dysponuje, rzecz jasna, żaden człowiek tej wspólnoty.

Komunikator przeciętny - jest to predyspozycja lingwistyczna przeciętnego członka wspólnoty językowej lub pewnej części tej wspólnoty"^{xx)}.

^{x)} Brzeski A.: O nauczaniu mówienia w języku obcym. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1975, s. 8 i 9.

^{xx)} Szubin E.P.: Komunikacja językowa a nauczanie języków obcych. Warszawa 1974, PWN, s. 28 i 29.

Komunikator minimalny powinien stanowić cel nauczania języka obcego. Budowany jest on w oparciu o komunikator przeciętny, stanowiąc jego najistotniejszą część. Komunikator minimalny uwzględni minimalny stopień wszystkich sprawności językowych. W odniesieniu do języków stosowanych jest również możliwe przyjęcie terminu komunikatora minimalnego języka stosowanego. Zresztą nie o samą ścisłość terminologii określającej znajomość języka chodzi, gdyż pomijając zagadnienie odcieni i zakresu, rzeczowicie można mówić o biernym i czynnym opanowaniu języka obcego, uściślając to określenie bliższym opisem. Natomiast poważnym błędem metodycznym jest stawianie za cel dydaktyczny: bierne opanowanie języka w zakresie itd., a tym bardziej zdążanie do wymienionego celu poprzez tzw. "bierne nauczanie". Proces dydaktyczny z istoty swej musi być procesem czynnym, dlatego nie może być mowy o "biernym nauczaniu", gdyż wówczas mielibyśmy do czynienia z bardzo powolnym samokształceniem. Jeżeli jednak obiektywnie istnieje bierna znajomość języka, która posiada określoną wartość użytkową, w pełni zadowalającą niektórych osobników w myśl logicznych celów, to dla czego niniejszy artykuł podejmuje próbę podważenia wartości celu dydaktycznego, zakładającego bierne opanowanie języka w jakimś określonym zakresie?

Odpowiadając na powyższe pytanie należy stwierdzić, że istnieją dwie, zdaje się istotne, przyczyny:

1. Pomimo lansowanego i zdawałoby się logicznie uzasadnionego celu, "biernego opanowania języka" umiejętność ozytania literatury zawodowej jest dzisiaj daleko niewystarczająca i nie wytrzymuje próby czasu, a tym bardziej nie wytrzyma jej w najbliższej przyszłości. Już dzisiaj każdy specjalista ma liczne okazje do zdobywania najciekawszych informacji zawodowych na drodze kontaktów bezpośrednich: sympozja, konferencje, współpraca z osobistym udziałem itp. Również zdrowa ambioja zawodowa nakazuje dzielić się swoimi osiągnięciami. Przy czym nie są to sytuacje sporadyczne, lecz powszechne, masowe. Dowodzą tego bardzo liczne konsultacje językowe u lektorów, na które przychodzą młodzi i starsi pracownicy nauki oraz studenci.

2. Drugą przyczyną mojej negacji biernej znajomości języka jako celu dydaktycznego jest fakt, że jego realizacja daje znacznie gorsze rezultaty aniżeli realizacja celu dydaktycznego, którego rezultatem ma być czynne opanowanie języka, chociażby w bardzo wąskim zakresie. Przy realizacji dydaktycznej celu czynnej znajomości zawsze samoczynnie powstaje szeroki krąg biernej znajomości, który z czasem również przejdzie w stadium czynnej znajomości. Z doświadczenia wypływającego z długoletniej własnej praktyki wiem, że przy realizacji celu biernego opanowania języka, wbrew założeniom teoretycznym, zakres biernego opanowania języka jest znacznie mniejszy aniżeli ten, który osiąga się jako produkt uboczny przy realizacji nawet najskromniejszych celów czynnego opanowania języka. Również przy nauczaniu języków stosowanych, tj. ukierunkowanych według profilu zawode-

wego, postawienie celu czynnego opanowania języka chociażby w bardzo wąskim zakresie daje doskonałe rezultaty dydaktyczne. Zapewne jest to wynikiem daleko głębszych procesów zachodzących w czasie uczenia się języka obcego.

Ważnym momentem w dydaktyce języków stosowanych jest duży stopień zainteresowania - wzmocnionej motywacji, której znaczenie jest ogólnie znaczne. Chciałabym podkreślić rolę motywacji nie tylko jako procesu psychologicznego, ale jako procesu biologicznego i chemicznego zachodzącego w organizmie człowieka, a mającego istotny wpływ na proces powstawania odpowiednich matryc językowych.

Ocena stopnia trudności języka stosowanego, dokonywana przez filologa prowadzącego zajęcia, z reguły nie znajduje potwierdzenia w praktyce. Wynika stąd żłudność oceny dokonywanej przez specjalistę niezainteresowanego odnośną dziedziną. Język stosowany zgodny z kierunkiem studiów studenta, nawet studenta pierwszych lat, mało jeszcze obeznanego z ojczystą terminologią zawodową, nie stanowi tak wysokiej bariery do pokonania jak to wygląda na pierwszy rzut oka. Zapewne czynnik psychologiczny odgrywa tu bardzo istotną rolę.

Zasadniczym celem nauczania języka obcego w uczelni technicznej powinno być dążenie do czynnego opanowania języka obcego w zakresie komunikatora minimalnego również w dziedzinie studiowanej specjalności.

LITERATURA

- [1] Bielażew B.: Zarys psychologii nauczania języków obcych. Warszawa, PZWS, 1969.
- [2] Brzeski A.: O nauczaniu mówienia w języku obcym. Warszawa Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1975.
- [3] Jankowski B.A.: Nauka języka obcego. PW Wiedza Powszechna, Warszawa, 1973.
- [4] Marton W.: Nowe horyzonty nauczania języków obcych, Warszawa, PZWS, 1972.
- [5] Szubin E.P.: Komunikacja językowa a nauczanie języków obcych. Warszawa, PWN 1974.
- [6] Верецагин Е.М.: Вопросы теории речи и методики преподавания иностранных языков. Издательство Московского Университета, 1969.

АКТИВНОЕ ИЛИ ПАССИВНОЕ ВЛАДЕНИЕ ЯЗЫКОМ?

Резюме

В статье автор исходит из общепринятой формулировки так называемого пассивного или активного владения языком, формулировки, которая для дидактических целей ничего не уточняет и вводит довольно большой хаос, потому что позволяет на полную свободу интерпретации конечного эффекта преподавателем.

Далее отрицается смысл формулировки таковой цели и указывается на то, что пассивное владение языком, как цель обучения, опирается на ложных основах, будто бы обучая пассивному владению языком, можно расширить пределы языковых знаний, но на практике получается наоборот и поэтому, по мнению автора, дидактической целью всегда должно быть активное владение языком, в том числе и языком по специальности, дифференцировать надо лишь пределы языковых умений.

ACTIVE OR PASSIVE KNOWLEDGE OF A LANGUAGE

S u m m a r y

The author starts the article with the generally accepted terms of the so-called active and passive knowledge of a language which - when we formulate the aims of the teaching process - do not state precisely anything and only make confusion because they allow to interpret the final effects of the teaching process this way or another. Furthermore, the author denies that it makes any sense to aim at the passive knowledge of a language in a didactic process since it is based on unsound premises that while teaching the passive knowledge of a language it is possible to achieve a wider range of it. In practice, however, something quite different happens and that is way - according to the author - the aim of the teaching process should always be the active knowledge with "language of science and technology" included, and only its range should be differentiated.